

# GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.

Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 12 i od 2 do 6 po poł.

Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

**Numer pojedynczy 24 halercze.**

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej

**Cena ogłoszeń:**

Na I str. wiersz garmontowy 2 k. — h.  
 „ III „ „ petitowy 1 „ 20 „  
 „ IV „ „ „ — „ 60 „  
 Drobne za wyraz . . . . . — „ 20 „

**Prenumerata w Radomiu wynosi:**

Miesięcznie . . . . . 3 k. 70 h.  
 Z odnośnieniem do domu . 4 k. 70 h.

**Na prowincji z przesyłką pocztową:**

Miesięcznie . . . . . 4 k. 70 h.

## KINO Y. CZARY.

== Począwszy od czwartku 13 czerwca r. b. ==  
 Najwybitniejsze arcydzieło sezonu! Słynna z urody, piękności i talentu  
**MAGDA SONJA**  
 w znakomitym dramacie w 6 częściach.

## LIST UMARŁEJ

rozgrywającym się na tle wspaniałej przyrody górskiej.

## Juljan MIECZNIKOWSKI

RADOM, Lubelska 13.

POLECA:

WELNIANE

JEDWABNE

BAWEŁNIANE WYROBY

PRZYJMUJE FUTRA NA PRZECHOWANIE.

## NOWOŚCI M. ARCTA.

*Śliwiński*—Konstytucja trzeciego Maja.  
*Kłosowski*—Polityka Rzymian względem narodów podbitych.  
*Szelażek*—Warszawa w poezji polskiej.  
*Haberkantówna*—Z naszych wycieczek.  
*Tia Górską*—36 pogadanek religijnych z matką dziećmi.  
*Szelażowski*—Historja nowożytna.  
*Gadomski*—Rzym—podręcznik hist. starożytnej.  
*Ciebroniewicz*—Jak wychowywać dzieci w szkole elementarnej (podręcznik praktyczny dla nauczycieli).  
*Dr. Heryng*—Dr. *Qsmolski*—Hygiena sportu (wydanie drugie z rysunkami).  
*Surowiecki*, O upadku przemysłu i miast w Polsce.  
*Kozłowski*—Krótki zarys logiki wraz z elementami ideografii logicznej.  
*Dr. Osmolski*—Hygiena w harcerstwie.  
*Kosmowska*—Tadeusz Czacki Rok 1765—1813.

*Woroniec*—Świątynia Sybilli—Zjawienie Emilki—Hymn do Boga.  
*Witkowska*—*Krzyżanowska*—Kozaczyzna—Wyjtki z dzieł historyków polskich.  
*Januszowski*—Chełmszczyzna.  
*Ulanicka*—Zasady prowadzenia domu (z licznymi rysunkami).  
*Górski*—Na nowym progu.  
*O współczesnej formacji rel. w Polsce* uwag kilka.  
*Zbiór rozporządzeń* wydanych dla Królestwa Polskiego przez Jenerał-Gubernatorstwo Warszawskie zeszyt I podatki bezpośrednie.  
*Śliwiński*—Joachim Lelewel lata 1786—1831.  
*Dr. Heryng*—Utrudnione oddychanie nosem.  
*Sosnowski*—Geogr. Polski w dawnych granicach.  
*J. Sosnowski*—Zasady fizjologii zw. erząt ssących domowych.  
*Driaull i Monod*—Dzieje polityczne i społeczne XIX wieku.

NABYC MOŻNA W KSIĘGARNI

## Edward Suchański w Radomiu.

## Interpelacja polska w sejmie węgierskim.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.)

BUDAPESZT, 14 czerwca.

Izba posłów. W odpowiedzi na interpelację posła Teodora Bathyaniego, tyżająca się rozwiązania sprawy polskiej prezes ministrów Wekerle, wyraża ubolewanie, że poseł Bathyany motywując swą interpelację, opierał się widocznie na jednostronnych informacjach, a być może, aby tylko usprawiedliwić postawę i postępowanie Polaków w pewnych razach.

Jeśli działalność rządu niemieckiego w okupowanych prowincjach poddaje poseł szczegółowej krytyce, to musi prezes ministrów przypomnieć, że oswobodzenie polskiego narodu zawdzięczają Polacy przede wszystkim naszej pomocy i sile oręża naszych sprzymierzeńców.

Co się tyczy Polski to prezes ministrów jest zdania, że ostateczne rozwiązanie zagadnień, tyżających się losu państwa polskiego, zależy tylko od samego narodu polskiego. Prezes ministrów zapewnia Polaków o swych gorących sympatjach i zaznacza, że w ostatnich czasach powstały rozmaite kombinacje polityczne odnośnie rozwiązania sprawy polskiej i to nie tylko w Niemczech, gdzie koła oficjalne dotychczas wcale się nie wypowiedziały w tej kwestji, ale i u nas, jak również w kołach polskich. W sprawie polskiej państwa centralne nie wypowiedziały się ostatecznie, również i sami Polacy nie byli w możności określić swego stanowiska.

Ilość jeńców wziętych do niewoli wzrosła do 15 tysięcy. Zdobycz w działach przekracza liczbę 150.

Na południe od Aisne odrzuciliśmy nieprzyjaciela po za linję Cutry-Dommiers. Na północ od Corey oczyszciliśmy z nieprzyjaciela obszar Savieres, biorąc jednocześnie 1500 jeńców. Wielokrotne nieprzyjacielskie ataki na północ-zachód od Chateau-Thierry załamały się krwawo w ogniu naszym.

## Południowo-Wschodnia.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.)

WIENIEN, 14 czerwca. Donoszą urzędownie:

Na froncie włoskim działalność bojowa nieznaczna.

W Albanji posuwanie się naprzód Francuzów zostało wstrzymane na linji Karnia—Sinapremte.

Szef sztabu jeneralnego.

Walki w Rosji.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.)

KIJÓW, 14 czerwca. Jak donosi prasa moskiewska, na skutek zarządzenia jeneralnego sztabu okręgu kazańskiego, wstrzymaną została żegluga między Kazaniem a Niżnim. Orenburg zajęli zbuntowani kozacy. W zachodniej Syberji wojska czeskie zostały ostatecznie pobite przez bolszewików.

## Nowe ukształtowanie stosunków na wschodzie.

„Wydział niezależny dla pokoju niemieckiego”, píše „Kurjer Poznański”, jak wiadomo, główna ekspozytura wszechniemieckich aneksjonistów—odbył w Berlinie zebranie w celu omówienia stosunków politycznych na wschodzie Główny referent, prof. Dietrich Schafer, wywozdzil, że wobec powstającego państwa polskiego odnosić się trzeba wciąż jeszcze z jaknajwiększą nieufnością. Dotychczasowe zachowanie się Polaków wykazało bowiem, że inicjatorowie aktu 5 listopada nie mieli pod każdym względem racji. Na tak zwane rozwiązanie austro-polskie nigdy zgodzić się nie można, „doprowadziłyby ono z konieczności do rozbitcia przymierza z Austro-Węgrami. Niemiecka granica wschodnia od Prus Wschodnich do Górnego Śląska otrzymać musi te zabezpieczenia, jakie naczelne dowództwo uznaje za konieczne: wszelkiego rodzaju zastrzeżenia administracyjne wobec tego nie zasługują na uwzględnienie. Rozwiązanie korpusu polskiego pod Bobrujskiem powitać trzeba jako nowy sukces naczelnego dowództwa. Niema żadnego powodu do popierania usiłowań polskiej Rady Regencyjnej, zmierzających do utworzenia własnej armji polskiej. Zapowiedziane zmiany w dotychczasowej pruskiej polityce wschodniokresowej stanowią wielki błąd, który mieć jeszcze będzie fatalne następstwa. Ubolewać nad tym trzeba, że jeden z ministrów pruskich wyobrażać sobie może, że można na wschodnich kre-

sach równocześnie popierać niemieczny i sprawiedliwie traktować Polaków. Jak oni pojmują to sprawiedliwe traktowanie wynika z tego, że absolutnie nie chcą być prusakami, mówiącymi po polsku.

W sprawie innych państw powstających na gruzach caratu, wykazywał prof. Schafer, że wobec Ukrainy starać się trzeba przede wszystkim o to, żeby wypełniła ona warunki, przyjęte w traktacie brzeskim.

Państwo litewskie powstać może tylko w takiej formie, że ludność litewska posiadać w nim będzie znaczną i pewną większość. Inaczej Litwa się spolszczy, a to stanowiłoby wielkie niebezpieczeństwo, gdyż bez silnej niemieckiej pomocy na Litwie kraje nadbałtyckie nie dadzą się utrzymać.

W żadnym z nowych państw nie powinna powstać odrębna dynastia habsburska lub niemiecka. Dla utworzenia unji osobistej miarodajnym być może tylko punkt widzenia ogólnoniemiecki.

Jak stwierdza sprawozdanie, zebranie przyjęło z żywym zadowoleniem wszystkie te postulaty prof. Schafera.

## Sprawy polskie.

Zwołanie Rady Stanu.

„Monitor Polski”, który wyszedł tylko z częścią urzędową podaje następujący reskrypt Rady Regencyjnej:

My, Rada Regencyjna Królestwa Polskiego, na zasadzie art. 14 Ustawy o Radzie Stanu, zwołujemy niniejszem Radę Stanu Królestwa Polskiego na dzień 22 czerwca 1918 r. do miasta stołecznego Warszawy.

Dan w Warszawie dn. 11 czerwca 1918 r.

† Aleksander Kakowski Arcybiskup  
 Józef Ostrowski  
 Zd. Lubomirski.]

Prezydent Ministrów  
 Steczkowski.

Gdańsk i Poznańskie.

„Daily Post” píše: Sojusznicy przyjęli pretensje Polaków do przywrócenia ich niezależnego państwa ze swobodnym dostępem do morza, co w naszej t. zw. politycznej ofensywie jest wydarzeniem bardzo doniosłym. Jako port polski pomysłany jest naturalnie Gdańsk. Nie tylko przyszłość Gdańska, ale także przyszłość Poznańskiego zawisła jest od planowanego uregulowania.

## Sytuacja na Zachodzie.

Clemenceau omawiał w głównej kwaterze wojennej ważne zarządzenia naczelnej komendy armji. Powróciwszy do Paryża, oświadczył, że pragnie, ażeby cały naród podzielał jego ufność w przyszłość.

„Echo de Paris” dodaje uwagę do tego, że należy spodziewać się ważnych wypadków na lądzie i morzu w bieżącym jeszcze miesiącu.

## Telegramy „Głosu Rad.”

(Teleg. C. i k. Biura Koresp.)

### Zachodnia.

BERLIN, 14 czerwca. Urzędownie z wielkiej kwatery głównej.

Na południo-zachód od Noyon załamał się ponowny silny kontratak Francuzów. Nieprzyjaciel poniósł tutaj nadzwyczaj ciężkie straty.

## Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk. Dziś: Wita i Modesta. Jutro: Bennona B. W.  
Wschód słońca o godzinie 4.09. Zachód o godzinie 7.41. Długość dnia godzin 15.41.

### Kronika ogólna.

Urzędy pocztowe w Królestwie Polskim. Na terytorjum Królestwa Polskiego pod zarządem austriacko-węgierskim otwarte zostały dla ruchu prywatnego etapowe urzędy pocztowe: Annopol lubelski, Bełżyce, Łęczna, Ossaków, Silniczka, Skaryszew i Wąwolnica.

Dopuszczone są do transportu pocztowego w obrocie: a) do wymienionych urzędów: karty korespondencyjne, otwarte i zamknięte listy, druki, (gazety), próbki towarowe i pakiety bez deklarowanej wartości, do 10 kilogramów wagi; b) od nich karty korespondencyjne, otwarte listy, druki (gazety) i próbki towarowe.

### Kronika miejska.

Rozdanie matur w Seminarjum. Uroczyste zakończenie roku szkolnego w Seminarjum nauczycielskim odbędzie się w sobotę o godz. 11 w sali Seminarjum, Skaryszewska 17. Seminarjum wypuszcza pierwszy zastęp maturzystek (18) i maturzystów (20). Oprócz uczniów Seminarjum otrzymuje świadectwo dojrzałości jeden eksternista.

Tranzakcje. Na mocy aktów sporządzonych w kancelarii rejenta Burgharda odbyły się następujące tranzakcje majątkowe:

Nieruchomość przy ul. Szerokiej pod l. 13, należąca do p. St. Dzikowskiego, nabyli małżonkowie St. i Eugenja Kuniacy.

Nieruchomość przy ul. Piaski, należąca do p. Leopolda Dutkowskiego, nabyli Józef i Walentyna małżonkowie Michalscy.

Dobra ziemskie, Stanisławów Nowy w powiecie koneckim, należące do p. Jakóba Kalmanowicza, nabył p. Kalman Lipman.

Dobra ziemskie, Wola Magierowa, w pow. opoczyńskim, należące do p. J. Kalisiewicza, nabyli Jan i Natalja małżonkowie Górniccy.

Koncert Namysłowski. Wczoraj przy przepelnionej do ostatniego miejsca sali b. gimnazjum odbył się koncert sympatycznej i popularnej orkiestry Namysłowskiego. Po każdym wykonanym utworze sala rozbrzmiewała istnemi salwami braw, zmuszając artystów do naddatków.

Tradycja „Namysłowiaków“, którą przez tyle lat darzą Polskę piękną i swoją melodją została, czego dowodem była wczorajsza przepelniona sala publicznością.

Dziś (piątek) drugi i ostatni koncert. Wypadek kolejowy. Wczoraj w godzinach rannych pasażerowie zebrani na dworcu kolejowym byli świadkami wstrząsającego wypadku kolejowego. Oto jeden z żołnierzy, pragnąc wskoczyć do pociągu będącego w biegu dostał się nieszczęśliwie pod koła wagonu i zmiażdżony, poniósł śmierć na miejscu.

Po zatrzymaniu pociągu i wydotkania zmasakrowanej, krwawej masy wszelki ratunek okazał się bezcelowy.

### Ze sceny i estrady.

#### „Muzykalna chwila“

W szeregu uroczystości jakie zakończyły rok szkolny, niezmiernie miłe wspomnienie pozostała „Muzykalna chwila“ uczenie p. Wincentyny Daniewskiej; na pensji p. Marji Gajl. W pierwszej części występowały uczenie mniej zaawansowane, których produkuje świadczyły

o sumiennej i gorliwej pracy kierowniczkii. W drugiej części *Andante* z warcjami *Schumana*, wykonały bardzo poprawnie, a nawet wytwornie pp: W. Daniewska i Z. Łącka na dwa fortepiany. Piękny *Polonez Scharwenki* i *Serenadę Moszkowskiego* starannie odtworzyła p. Lucyna Kolańska. Wreszcie popisową *Sonatę Beethocena*, *Walce brillante Moszkowskiego* i na bis *Romans Czajkowskiego* wykonała p. Zofja Łącka, której gra, świadcząca o duszy muzykalnej, dużym jak na wiek młodzieńki zrozumieniu i technice do pewnego stopnia posuniętej, pozwoliła rokować nadzieje, że przy odpowiedniej dalszej pracy wnieść się może na poziom artystyczny.

#### Operetka „Miniatur“.

Grono artystów w osobach pp. Wzorzycowskiego, Otrebubskiego, Kaczorowskiego i nowopozyskanego śpiewaka p. Barańskiego, Nagórskiego oraz pań Cedzyńskiej, Wasowiczowej, Kłosowskiej i in. zjeżdża do Radomia na dwa przedstawienia. W sobotę na repertuar składa się „Młody papa“ operetka, „Ulicznica“ dramat i „Złota rączka“ operetka. W niedzielę „Tata nie wraca“ głośna rewiewta-operetka w 2-ach aktach i „Ach ta miłość“ operetka.

Doskonałą marką jaką artyści cieszyli się zeszłego roku w Radomiu, sprawi niewątpliwie to, że sala Hotelu Europejskiego („Miraż“) zapełni się publicznością, tym więcej, że utwory to nie są grane dotychczas w Radomiu.

## Uroczystość szkolna.

Miasto nasze było dzisiaj (piątek) świadkiem niezwykle podniosłej uroczystości, a mianowicie zakończenia roku szkolnego w radomskich szkołach elementarnych.

Już przed godz. 9-tą rano do kościoła Marjańskiego poczęły ciągnąć poszczególne szkoły, parami, z chorągiewkami i tablicami, głoszącymi o przynależności do danej szkoły.

Po uroczystym nabożeństwie, podczas którego pienia wykonał chór dziecięcy, rozwinął się olbrzymi pochód dziatwy, liczący do paru tysięcy dzieci, poustawiany w sprawnie szeregi pod wodzą nauczycieli i nauczycielek, który przez Park Kościuszki i ulicę Lubelską, skierował się na plac Straży Ogniowej przy ulicy Długiej.

Pochód ten, złożony z kilkotysięcznego zastępu dziatwy wywierał wprost imponujące wrażenie. Długi, zdawało się nieskończony i barwny wąż płynął ulicami miasta i wówczas kiedy czoło pochodu znalazło się na placu Straży, koniec jego był zaledwie w Parku Kościuszki.

Po ustawieniu całej tej masy dziatwy w ordynku na placu, uroczystość rozpoczęła się od chóralnego odśpiewania hymnu „Boże coś Polskę“, poczym do zgromadzonej młodzieży przemówił w niezmiernie podniosłych i pięknych słowach pierwszy Inspektor Szkolny p. Pęczalski, poczym zabrał głos przewodniczący Rady Szkolnej Okręgowej ks. kan. Rokoszny, następnie zaś przemawiał kierownik szkoły im. Staszycza.

Wszystkie te przemówienia wskazywały na doniosłość zadań szkoły polskiej i obowiązki dziatwy wobec tej Macierzy, która daje im pokarm dla ducha i umysłu, wiodąc ku celom służenia Ojczyźnie uczeiwie i pożytecznie.

Po przemówieniach tych rozpoczął się właściwy popis, na który złożył się szereg deklamacji i śpiewów, wykonanych przez młodocianych interpretatorów sprawnie i pięknie.

Szkoła im. Długosza i szkoła im. Kochanowskiego wystąpiły z gimnastyką rytmiczną i skautową, poczym odczytano sprawozdanie roczne ze stron szkół i rozpozęło się rozdawanie nagród dziatwie.

W uroczystości brali udział: przedstawiciele szkolnictwa, Macierzy, Uniwer. Ludowego, i t. d., oraz bardzo licznie zgromadzona publiczność, oklaskująca utwory młodych wykonawców.

Całość zakończona chóralnym odśpiewaniem „Roty“ Konopnickiej, wywołała na obecnych niezwykle podniosłe wra-

żenie i zakończyła się o godzinie 1 po południu.

## Z KRAJU.

### S. p. Bolesław Leszczyński.

Dnia 12-go czerwca, zmarł po dłuższej chorobie sławny artysta dramatyczny, nestor i chluba sceny polskiej, ś p. Bolesław Leszczyński.

Ś. p. Leszczyński dożył sędziwej sta-

rości, liczył bowiem 88 lat wieku, z których blisko 60 lat poświęcił pracy na scenie. Pogrzebem zajmie się specjalny komitet.

### Zakończenie strejku.

Strajk pracowników w drukarniach dzienników polskich w Warszawie został zakończony w środę.

Dzienniki ukażą się ponownie we czwartek, po przyznaniu przez wydawców pracownikom drukarskim spełnienia większej części ich żądań.

## Tylko dwa gościnne występy operetki „MINIATUR“.

W sobotę 15 czerwca r. b.

### I. MŁODY PAPA

operetka w 1 ak. Eyslera.

### II. ULICZNICA

dramat, Ostoi-Sulnickiego.

### III. ZŁOTA RĄCZKA

operetka komiczna w 1 akcie.

W niedzielę 16 czerwca r. b.

### I. TATA NIE WRACA

głośna rewiewta operetka w 2 aktach

A. Kaczorowskiego.

(Uwaga: utwór nie mający nic wspólnego z utworem „Powrót Taty“).

### II. ACH TA MIŁOŚĆ

operetka w 1 akcie.

281—2

### KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE

#### ŻEL.-BET.

## A. JANISZEWSKI

Radom, ul. Długa № 28.

POLECA: PŁYTY TROTUAROWE, RYNSZTOKI, PODRYNNIKI, RURY RÓŻNYCH ROZMIARÓW DO KANALIZACJI, CEMBROWINY, POSADZKI CEMENTOWE, TARASY, KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE.

#### SPECJALNOŚĆ:

### SŁUPY mocne! tanie! i trwałe! PUSTAKI i DACHÓWKA.

Przyjmuje zamówienia na roboty żelazo-betonowe. Kosztorysy i projekta.

Do dalszych okolic dostarczam DACHÓWKI i RURY na ryzyko loco najbliższa stacja kolejowa

### Pracownia Obuwia

## „L. DUTKOWSKI“

ulica

Lubelska 36

poleca Sz. Publiczności swe wyroby ze skóry pierwszej jakości po cenach umiarkowanych

### Fabryka kafli

## Józefa Korupczyńskiego

259—0

w Radomiu, Lubelska № 85

poleca piec kwadratowe BERLIŃSKIE oraz żelastwo na składzie.

### Skład apteczny kupię na prowincji.

Oferty do „Głosu“ dla W. K.

116—3

## Strycharze

wykwalifikowani do cegielni polowych i Hofmanowskich potrzebni zaraz. Zgłaszać się ze świadectwami do Wydziału Bud wlanego, Lublin, Krak.-Przed. 45 270—2

## Potrzebny lokal

złożony z 8 do 10 dużych pokoiów na szkołę. Oferty sub. „SZKOŁA“ uprasza się składać do Administracji „Głosu Radomskiego“.

277—3

### Ogłoszenie.

Komornik Sądowy W. Westwalewicz w Kozienicach zamieszkający, w myśl art. 1030 proc. Cywil. niniejszym ogłasza, że w dniu 18 czerwca 1918 r. o godzinie 10 rano we wsi Jedlnia przed budynkiem Urzędu Gminnego ma się odbyć sprzedaż ruchomego majątku, należącego do Józefa Drózdka, a składającego się ze żrebaka oszacowanego na rubli 1250.

Komornik Sądowy W. Westwalewicz.

Uczeń szkoły filologicznej starszej klasy poszukuje kondycji na wyjazd. Wiadomość w Administracji „Głosu“.

279 1

Zgubiono dnia 12 czerwca w Radomiu weksel dwustronny na sumę 400 — 500 rb. wystawiony na Jana Zdrała zamieszkałego w Radomiu oraz wyrok na rb. 200 na Franciszka Adamskiego zamieszkałego w Skarżysku notes i kor. 48. Uprasza się odnieść do Administr. „Głosu“.

276—1

Zgubiono legitymację na nazwisko Miadli Kozłowskiej wydaną przez Magistrat Radomski dnia 26/VI 1917 r. za № 7094.

278—

## Sklep przy Radomskim Towarzystwie Ogrodniczym

Plac 3 maja liczba 1 (w podwórzu).

### DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

## St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Poleca:

TEKTURĘ SMOŁOWCOWĄ, SMOŁOWIEC, CEMENT, WAPNO, BLACHY, GWOŹDZIE, OLEJE MASZYNOWE i CYLINDROWE, SMAR do WOZÓW.

Redaktor: Czesław Xawery Jankowski.

Druk „J. K. Trzebiński“ — Radom.

Za wydawcę: Edward Suchański.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.